

Rafał Raczyński*

Obraz zbiorowości polonijnej w Islandii

Najnowsza fala migracji z Polski do Skandynawii wpłynęła w pewnym stopniu na zmianę oblicza funkcjonujących tam zbiorowości polonijnych, ukształtowanych przez wychodźców z okresu drugiej połowy XX w. Jak zauważa prof. Andrzej Chodubski, uformowane wówczas w Skandynawii zbiorowości polonijne na tle Polonii świata odznaczały się dużą specyfiką. Po pierwsze, Polacy, którzy osiedlili się w tym okresie w państwach skandynawskich byli zazwyczaj ludźmi gruntownie wykształconymi, plasującymi się wysoko w hierarchii zawodowej krajów osiedlenia, pracując tam nierzadko w centralnych instytucjach życia gospodarczego i społeczno-politycznego. Po drugie, diaspora polska w Skandynawii nie tworzyła skupisk zwartych, które można by określić mianem kolonii. Po trzecie, społeczność polska na tle narodów skandynawskich była dobrze zaadaptowana i zasymilowana. Polonia biegle posługiwała się językami krajów osiedlenia, przyjmując zachowania, postawy, obyczajowość i zwyczaje typowe dla lokalnych społeczności, co w dużej mierze było pochodną struktur rodzinnych. Po czwarte, Polaków osiedlonych wówczas w krajach skandynawskich cechowała otwartość na wyzwania teraźniejszości oraz przeszłości. W ich zachowaniach oraz postawach dominowały takie wartości, jak wolność, samorządność, unijność. Po piąte, istotną wartość wśród skandynawskiej Polonii stanowiła wiedza. Po osiągnięciu określonego statusu materialnego, który najczęściej uzyskiwano wskutek podejmowania prac umysłowo-fizycznych, znaczna część Polaków rozpoczynała studia specjalistyczne, dające im większe możliwości pełniejszej samorealizacji zawodowej¹.

Współczesny obraz zbiorowości polonijnej w Islandii odbiega jednak od tego wzorca. W odniesieniu do tego kraju inne były bowiem okoliczności migracji, jak i ich charakter. Choć istnienie islandzkiej Polonii jest efektem rozwoju procesu

* Dr Rafał Raczyński, Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku.

¹ A. Chodubski, *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych w Skandynawii na tle przeobrażeń cywilizacyjnych świata*, [w:] *Polacy w Skandynawii*, red. E. Olszewski, Lublin 1997, s. 63–64.

osiedlania się Polaków w tym kraju, trwającego od okresu dwudziestolecia międzywojennego, to w znacznej części jej współczesne oblicze ukształtowane zostało w wyniku napływu Polaków będącego konsekwencją otwarcia islandzkiego rynku pracy dla obywateli państw, które w 2004 r. przystąpiły do Unii Europejskiej. Diaspora polska w Islandii ma zatem w dużym stopniu charakter typowej emigracji czasów „poakcesyjnych” dostosowanej do lokalnych, islandzkich warunków.

Rozpatrując w ujęciu historycznym kształtowanie się zbiorowości polonijnej w Islandii, można wyróżnić wiele charakterystycznych dla niej cech:

1. Ze względu na brak długich tradycji wychodźstwa z Polski do Islandii współczesna islandzka Polonia jest młoda, zarówno w wymiarze wieku emigrantów, jak i okresu istnienia bardziej liczebnej diaspory polonijnej na wyspie. W praktyce oznacza to, iż nie występują tutaj tak charakterystyczne dla innych środowisk polonijnych klasyczne podziały na „nową” i „starą” emigrację. W Islandii dotąd nie ujawnił się również na masową skalę problem tzw. drugiego i trzeciego pokolenia imigrantów, gdyż większość dzieci polskich imigrantów żyjących na wyspie jest jeszcze za młoda. Podobnie jak w wypadku innych kierunków polskiej emigracji poakcesyjnej zbiorowość polonijna w Islandii jest młoda wiekiem, mobilna i relatywnie dobrze wykształcona. Niektóre osoby przed przybyciem do Islandii miały już doświadczenia emigracyjne, bądź wywodziły się z rodzin, w których takie tradycje istniały².
2. Polonia w Islandii ukształtowała się głównie w wyniku migracji zarobkowych, stymulowanych utrzymującą się na wyspie przez lata bardzo dobrą koniunkturą gospodarczą. Znacznie rzadziej Polacy przybywają do Islandii w celach poznawczych, bądź osobistych. Inaczej niż w wypadku modelu zbiorowości polonijnych funkcjonujących w latach 80. i 90. XX w. w krajach skandynawskich, w Islandii Polacy (poza nielicznymi wyjątkami) niemal zawsze podejmują się głównie prac o niskim prestiżu społecznym, niewymagających większych predyspozycji i kwalifikacji zawodowych, które współcześnie utożsamiane są właśnie z pracą imigrancką.
3. Wychodźstwo do Islandii zwykle z założenia miało charakter czasowy. Zazwyczaj Polacy przybywający na wyspę w celach zarobkowych planowali pozostać w tym kraju przez rok, dwa bądź trzy lata. Często moment powrotu bywa jednak odkładany w czasie, nierzadko przeradzając się w emigrację długoletnią bądź stałą.
4. Z czasowym charakterem pobytu wiązała się duża dynamika fluktuacji członków zbiorowości polonijnej na wyspie – na miejsce osób wyjeżdżających przybywały z kraju nowe, tak że liczba Polaków żyjących na wyspie rosła nieprzerwanie, aż do czasu załamania się islandzkiej gospodarki. Ponadto peryferyjne

² M. Budyta-Budzyńska, *Wstęp*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, red. idem, Warszawa 2011, s. 8–9.

położenie Islandii, a co za tym idzie – znaczne koszty podróży sprawiają, iż Polacy żyjący na wyspie – w porównaniu z Polonią mieszkającą w innych krajach europejskich – są bardziej skorzy do dłuższych pobytów i z mniejszą częstotliwością odwiedzają rodzinny kraj. Prawdopodobnie z tych samych względów w wypadku Islandii częściej występuje zjawisko migracji całych rodzin.

5. Zarówno zarobkowy, jak i czasowy charakter migracji do Islandii sprawia, iż znaczna część polskich emigrantów żyje w tym kraju w swoistym „rozkroku emigracyjnym”, funkcjonując niejako w dwóch równoległych rzeczywistościach: islandzkiej, w której żyją i pracują na co dzień oraz polskiej wyrażającej się najczęściej w nostalgii za krajem rodzinnym, co znajduje odzwierciedlenie w utrzymywaniu kontaktów wyłącznie z Polakami, posiadaniu polskiej telewizji satelitarnej oraz innymi elementami związanymi z krajem rodzinnym³.
6. Wizja powrotu do rodzinnego kraju towarzysząca znacznej części członków zbiorowości polonijnej w Islandii sprawia, iż osoby te utrzymują kontakt z Polską i orientują się w bieżących wydarzeniach w Polsce, śledząc je za pośrednictwem nowoczesnych kanałów komunikacji.
7. Dominacja migracji czasowych i zarobkowych sprzyja wreszcie bardzo niskiemu poziomowi integracji i asymilacji Polaków ze społeczeństwem islandzkim. Większość Polaków żyjących na wyspie w nikłym stopniu angażuje się w jej życie społeczno-kulturalne oraz polityczne. Z reguły nie znają oni islandzkiej historii, dziedzictwa kulturowego, nie orientują się w lokalnych świętach, ani zwyczajach. Szczególnym przejawem postaw izolacjonistycznych jest ujawniana wśród Polaków niechęć do nauki języka islandzkiego, niekiedy nawet u osób, które od ponad dwudziestu lat żyją na wyspie.

Oczywiście w tę generalizację nie wpisują się osoby, które – jak się wydaje – postanowiły na stałe osiedlić w Islandii i reprezentują bardziej otwartą postawę wobec kultury kraju osiedlenia, w tym polskie żony Islandczyków.

Wykorzystując klasyczny model ruchów migracyjnych oparty na analizie czynników przyciągających do kraju osiedlenia i „wypychających” z kraju urodzenia (model *pull – push*), zauważa się, iż w wypadku Islandii głównymi uwarunkowaniami przyciągającymi Polaków do tego kraju były: relatywnie wysokie zarobki oraz duże zapotrzebowanie na siłę roboczą skutkujące dostępnością pracy (nawet przy braku kompetencji językowych oraz doświadczenia). Analogicznie najważniejsze czynniki „wypychające” z Polski również miały charakter ekonomiczny i stanowiły konsekwencję ogólnej złej kondycji polskiej gospodarki, czego przejawem był (i jest) stosunkowo wysoki poziom bezrobocia oraz niski pułap wynagrodzeń. Oprócz kwestii natury czysto finansowej elementami zachęcającymi do przyjazdu

³ Zob. K. Tworek, *Motywy migracji i typy migracyjne – przypadek polskich emigrantów w Islandii*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, red. M. Budyta-Budzyńska, Warszawa 2011, s. 66–76.

do Islandii jest odpowiednia kultura pracy oraz styl życia społeczeństwa islandzkiego. Ogólnie, Polacy mieszkający na wyspie cenią sobie islandzkie podejście do pracy charakteryzujące się partnerskimi relacjami, brakiem presji, nerwowości oraz napięć. Praca w Islandii nie służy bowiem tylko zaspokajaniu potrzeb materialnych, ale stanowi dla wyspiarzy także ważny składnik życia społecznego. Dobre warunki pracy sprawiają, iż większość Polaków, pomimo wykonywania zajęć poniżej ich kwalifikacji, jest z niej zadowolona. Wysoko oceniają oni również funkcjonujący na wyspie system zabezpieczenia socjalnego. Jednocześnie Polacy przybywający do Islandii z uznaniem odnoszą się do relacji panujących w społeczeństwie islandzkim (życzliwość, przyjazność, brak biurokracji itd.) oraz chwalą sobie islandzkie nastawienie do życia, które cechuje duży dystans wobec problemów dnia codziennego. Nawet w obliczu kryzysu gospodarczego Islandia jawi się mieszkającym na niej Polakom jako kraj oferujący bezpieczne, stabilne, bezstresowe i relatywnie dostatnie życie.

Zagadnieniem sprawiającym wiele trudności jest próba ustalenia liczebności islandzkiej Polonii. Wiąże się to z wieloma problemami metodologicznymi, w tym wynikającymi bezpośrednio z samego sposobu definiowania terminu „Polonia”. Jak zauważa bowiem prof. A. Chodubski, w klasycznym ujęciu (...) *za członków Polonii zwykło się uważać wszystkie osoby stale zamieszkałe poza granicami Polski, które bez względu na kraj urodzenia i znajomość języka zachowują świadomość polskiego pochodzenia, przejawiają zainteresowanie polską kulturą oraz wykazują zrozumienie dla polskich interesów narodowych. O przynależności do Polonii decydują zarówno czynniki obiektywne, tj. polskie pochodzenie, jak też subiektywne, jak np. identyfikacja z polskimi tradycjami i kulturą*⁴. Określenie liczebności zbiorowości polonijnej jest zatem utrudnione przede wszystkim ze względu na subiektywne określenie świadomości narodowej, które nierzadko nie jest uwzględniane w oficjalnych statystykach. Niekiedy niepełne są jednak również dane dotyczące osób posiadających polskie pochodzenie.

Islandzki urząd statystyczny nie prowadzi badań, które – po uwzględnieniu czynników obiektywnych i subiektywnych – umożliwiłyby precyzyjne określenie liczby zamieszkałej w tym kraju Polonii. Przy próbach jej oszacowania przydatne są jednak trzy statystyki prowadzone przez ten urząd, które w dużym stopniu mogą obrazować wielkość diaspory polskiej w ujęciu obiektywnym (przez pryzmat polskiego pochodzenia). Są to:

1. Liczba mieszkających w Islandii osób urodzonych na terytorium Polski (na 1.01.2012 r. 9262 osób)⁵.

⁴ A. Chodubski, *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, [w:] *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. idem, Toruń 1994, s. 83–84.

⁵ Statistics Iceland, http://www.statice.is/?PageID=1174&src=/temp_en/Dialog/varval.asp?ma=MAN12103%26ti=Population+by+country+of+birth%2C+sex+and+age+1+January+1998-

2. Liczba mieszkających w Islandii osób posiadających polskie obywatelstwo (na 1.01.2012 r. 9049 osób)⁶.

3. Liczba mieszkających w Islandii imigrantów z Polski.

Zgodnie z oficjalnymi danymi na 1.01.2011 r. w Islandii przebywało 9463 imigrantów urodzonych w Polsce⁷, zaś według stanu na 1.01.2012 r. było ich 9228⁸.

Choć informacje te pozwalają na ocenę wielkości zbiorowości polonijnej w Islandii, to jednak nie umożliwiają dokładnego określenia liczby jej członków, nawet biorąc pod uwagę tylko obiektywne przesłanki. Poszczególne kategorie nie zawierają bowiem pełnych informacji na temat liczby wszystkich osób, które potencjalnie można zaliczyć w poczet członków diaspory polonijnej w Islandii. I tak, kategoria druga spośród wyżej wymienionych nie obejmuje dzieci imigrantów z Polski urodzonych w Islandii, pochodzących zarówno ze związków, w których oboje rodzice są Polakami, jak i ze związków polsko-islandzkich. Jak pokazują dane statystyczne z 2008 r., kiedy liczba imigrantów mieszkających na wyspie osiągała swój szczytowy poziom, w Islandii żyło 1558 osób należących do drugiej generacji imigrantów, z czego aż 896 było w wieku poniżej czterech lat⁹. Z racji wielkości zbiorowości polonijnej w Islandii istotny odsetek w tej grupie musiały stanowić dzieci, które można by zaliczyć do grona Polonii¹⁰. Dla przykładu, w 2011 r. liczba zamieszkujących na wyspie dzieci poniżej czwartego roku życia, posiadających polską przynależność państwową, wynosiła 728. Odnosząc się do omawianej kategorii, nadmienić należy ponadto, iż nie wszystkie osoby urodzone na terytorium Polski i żyjące w Islandii muszą być Polakami. Dla przykładu, w 2011 r. na terytorium Rzeczypospoli-

2012++++++%26path=../Database/mannfjoldi/Faedingarland/%26lang=1%26units=Number (dostęp: 21.04.2012).

⁶ Statistics Iceland, http://www.statice.is/?PageID=1174&src=/temp_en/Dialog/varval.asp?ma=MAN04103%26ti=Population+by+country+of+citizenship%2C+sex+and+age+1+January+1998-2012+%26path=../Database/mannfjoldi/Rikisfang/%26lang=1%26units=Number (dostęp: 21.04.2012).

⁷ Statistics Iceland, http://www.statice.is/?PageID=1174&src=/temp_en/Dialog/varval.asp?ma=MAN43004%26ti=Popultion+born+abroad+by+background%2C+sex%2C+citizenship+and+country+of+birth+2011%26path=../Database/mannfjoldi/Uppruni/%26lang=1%26units=Number (dostęp: 21.04.2012).

⁸ Statistics Iceland, http://www.statice.is/?PageID=1174&src=/temp_en/Dialog/varval.asp?ma=MAN43004%26ti=Population+born+abroad+by+background%2C+sex%2C+citizenship+and+country+of+birth+2012%26path=../Database/mannfjoldi/Uppruni/%26lang=1%26units=Number (dostęp: 6.01.2013).

⁹ *Innflytjendur og einstaklingar með erlendan bakgrunn 1996–2008 (Immigrants and persons with foreign background 1996–2008)*, Hagtidindi Statistical Series, Reykjavik 2009, s. 20.

¹⁰ W 2008 r. w Islandii każdego dnia na świat przychodziło statystycznie jedno polskie dziecko (*Islandzka prasa o utworzeniu polskiej placówki konsularnej. Islandia – KG RP w Reykjaviku*, „Biuletyn Polonijny Ministerstwa Spraw Zagranicznych” 2008, nr 9, s. 3).

tej Polskiej urodziło się sześcioro dzieci, których oboje rodziców było Islandczykami. Takie przypadki mają jednak charakter incydentalny.

Druga wymieniona wyżej kategoria nie uwzględnia osób, które uzyskały islandzkie obywatelstwo, jak i dzieci narodzonych z polsko-islandzkich związków, które otrzymały obywatelstwo Republiki Islandii. Według oficjalnych danych w latach 1991–2011 islandzkie obywatelstwo uzyskało 1258 osób posiadających uprzednio polską przynależność państwową¹¹ i 1189 osób urodzonych w Polsce¹².

Również trzecia kategoria nie obejmuje dzieci pochodzących z mieszanych związków. Islandzki urząd statystyczny na swoje potrzeby definiuje bowiem imigrantów, jako *osoby urodzone za granicą, których oboje rodzice i czworo dziadków urodziło się za granicą*. Drugą generację imigrantów tworzą natomiast jedynie *osoby urodzone w Islandii, których oboje rodzice są imigrantami*¹³. Jednocześnie należy jednak zauważyć, iż – jak się wydaje – dzieci pochodzące z polsko-islandzkich związków (najczęściej model: ojciec – Islandczyk, matka – Polka) wychowywane są raczej w duchu islandzkich wartości kulturowych i prawdopodobnie stosunkowo rzadko w szerszym zakresie identyfikują się z Polską jako krajem pochodzenia ich matki. Wynika z tego zatem, iż liczba członków zbiorowości polonijnej w Islandii nie powinna być współcześnie znacząco wyższa niż polskich imigrantów żyjących w tym kraju.

Pamiętać należy jednak o tym, iż islandzki urząd statystyczny nie posiada absolutnie dokładnych danych dotyczących liczby przebywających na terytorium tego kraju Polaków. Z informacji uzyskanych w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Reykjavíku wynika, iż przed zapaścią islandzkiego systemu finansowego, w szczytowym okresie polskiego wychodźstwa do Islandii, na wyspie mogło okresowo zamieszkiwać nawet 18 000 Polaków¹⁴. Jedną z przyczyn rozbieżności dotyczących tej liczby może być fakt, iż islandzki urząd statystyczny, opierając się przede wszystkim na danych dostarczanych przez krajowy rejestr ludności, dysponuje jedynie informacjami o osobach przebywających na terytorium Islandii dłużej niż trzy miesiące. Wydaje się, iż obecnie, ze względu na skutki kryzysu ekonomicznego oraz specyfikę życia na wyspie (wysokie koszty utrzymania, trudne warunki

¹¹ Statistics Iceland, http://www.statice.is/?PageID=1174&src=/temp_en/Dialog/varval.asp?ma=MAN04119%26ti=Foreign+citizens+gaining+Icelandic+citizenship+by+former+citizenship%2C+sex+and+age+1991-2011%26path=../Database/mannfoldi/Rikisfbr/%26lang=1%26units=Number (dostęp: 21.04.2012).

¹² Statistics Iceland, http://www.statice.is/?PageID=1174&src=/temp_en/Dialog/varval.asp?ma=MAN04120%26ti=Foreign+citizens+gaining+Icelandic+citizenship+by+country+of+birth%2C+sex+and+age+1991-2011%26path=../Database/mannfoldi/Rikisfbr/%26lang=1%26units=Number (dostęp: 21.04.2012).

¹³ *Innflytjendur og einstaklingar...*, op. cit., s. 17.

¹⁴ Wywiad przeprowadzony 6.02.2012 r. z konsulem generalnym w Reykjavíku panią Danutą Szostak (w zbiorach autora).

pogodowe itd.), przebywanie przez długi czas w tzw. szarej strefie poza ewidencją instytucji państwowych jest w Islandii znacznie utrudnione.

Głównym problemem związanym z oficjalnymi statystykami prowadzonymi przez krajowy rejestr ludności (podstawowe źródło informacji o migrantach w Islandii) jest niewyrejestrowywanie się osób, które opuszczają wyspę. Do tej pory tylko raz islandzki urząd statystyczny dokonał porównania danych rejestrowych z informacjami gromadzonymi przez urząd skarbowy i na tej podstawie zaktualizował posiadane dane¹⁵.

Tabela 1. Największe zbiorowości imigranckie w Islandii w 2011 r.

Lp.	Kraj pochodzenia	Liczba imigrantów
1.	Polska	9463
2.	Litwa	1471
3.	Filipiny	341
4.	Niemcy	1152
5.	Tajlandia	908
6.	Dania	650
7.	Łotwa	648
8.	Wielka Brytania	646
9.	Stany Zjednoczone	612
10.	Kraje byłej Jugosławii	576

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Statistics Iceland, <http://www.statice.is/Statistics/Population/Citizenship-and-country-of-birth> (dostęp: 21.04.2012).

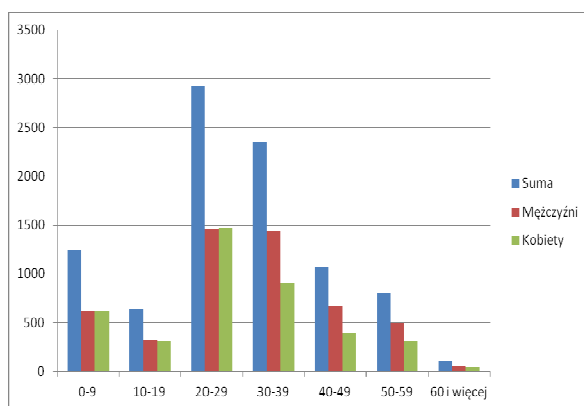
Choć dokładna liczba islandzkiej Polonii nie jest znana, to i tak wiadomo, iż Polacy są największą zbiorowością imigrancką żyjącą w Islandii, utrzymując tę pozycję nieprzerwanie od roku 1998. Znacząco przewyższają oni liczebnie wszystkie pozostałe grupy imigrantów osiadłych na wyspie. W 2009 r., w swym szczytowym okresie ekspansji, stanowili ponad 45% wszystkich cudzoziemców mieszkających w Islandii, co oznacza, iż niemal co drugi obcokrajowiec przebywający w tym czasie na wyspie był Polakiem. W 2012 r., w wyniku kryzysu, liczba islandzkiej Polonii uległa redukcji, jednak wciąż stanowiła ponad jedną trzecią ogółu osiadłych na wyspie cudzoziemców (blisko 3% populacji kraju).

Zbiorowość polonijna w Islandii jest relatywnie młoda. Przeważają osoby w wieku pomiędzy 20. a 29. rokiem życia. Stanowią one 32% ogółu mieszkańców Islandii urodzonych na terytorium Polski oraz tyle samo ogółu zamieszkałych w tym kraju osób posiadających polskie obywatelstwo. Niewiele mniejszy odsetek stanowią ludzie w wieku 30–39 lat. Łącznie wśród osób od 20. do 39. roku życia

¹⁵ J. Napierała, A. Wojtyńska, *Polscy migranci w Islandii*, [w:] *Mobilność i migracje w dobie transformacji*, red. P. Kaczmarczyk, Warszawa 2011, s. 49.

60% jest urodzonych w Polsce, a 57% posiada polskie obywatelstwo. Jest to bezpośredni efekt dominacji wśród islandzkiej Polonii osób, które przybyły na wyspę po 2006 r. wraz z ostatnią wielką falą migracji „poakcesyjnej”. Zasadniczo ludzie młodzi są bardziej skory do podejmowania „wysiłku emigracyjnego”. Z jednej strony to ich właśnie dotyczą w znacznym stopniu problemy polskiego rynku pracy (np. wysokie bezrobocie wśród absolwentów uczelni wyższych, brak perspektyw rozwojowych czy też niski poziom osiągniętych wynagrodzeń). Z drugiej strony, osobom młodym, dzięki posiadanym kompetencjom językowym oraz swoistej postawie „zorientowanej na świat”, zazwyczaj łatwiej jest odnaleźć się w nowej rzeczywistości kulturowej kraju osiedlenia. Częstokroć nie mają oni zobowiązań rodzinnych czy zawodowych, które mogą utrudniać podjęcie decyzji o wyjeździe. Osoby młode nierzadko cechuje ponadto większa skłonność do podejmowania ryzyka emigracji oraz chęć skorzystania z możliwości, jakie daje współczesny zglobalizowany świat, zarówno w aspekcie poznawczo-kulturowym, jak i finansowym.

W ostatnich dwóch dekadach istotnym przeobrażeniem uległa struktura płci islandzkiej Polonii. Była ona silnie determinowana przez islandzki rynek pracy, a zmiana stosunku liczby polskich kobiet do mężczyzn żyjących na wyspie była bezpośrednio związana ze zmianami rodzaju prac, do wykonywania których zatrudniano cudzoziemców. Polki odegrały ważną rolę w historii emigracji do Islandii, a także w procesie tworzenia zbiorowości polonijnej w tym kraju. To one, przybywając na wyspę zazwyczaj jako żony Islandczyków, były pionierkami wychodźstwa z Polski do Islandii. Następnie w latach 90. XX w., w wyniku wzmożonego zapotrzebowania na siłę roboczą w branży przetwórstwa rybnego, do Islandii wyjeżdżały głównie migrantki z Polski, gdyż praca przy obróbce ryb tradycyjnie jest postrzegana w Islandii jako zajęcie kobiece.



Rysunek 1. Struktura wieku osób posiadających polskie obywatelstwo i mieszkających w Islandii w 2011 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Statistics Iceland, <http://www.statice.is/Statistics/Population/Citizenship-and-country-of-birth> (dostęp: 2.04.2012).

Duża dominacja kobiet w strumieniu migracji z Polski szybko wpłynęła na charakter polsko-islandzkich związków. Na wyspę udawały się bowiem, oprócz kobiet zamężnych, które – pracując tutaj – chciały wesprzeć materialnie rodzinę pozostawioną w Polsce, również młode kobiety (nierazko zaraz po ukończeniu szkoły) niemające jeszcze własnych rodzin, bądź niebędące w trwałych związkach. Trafiały one zazwyczaj do niewielkich osad rybackich, w których – na skutek migracji wewnętrznych związanych z przenoszeniem się ludności wsi do miast (zwłaszcza kobiet, które porzucały wykonywaną tutaj pracę przy obróbce ryb i przenosiły się do ośrodków miejskich w poszukiwaniu lepiej płatnych i bardziej prestiżowych zajęć) – dominowali samotni mężczyźni. Między innymi z tego względu zarówno dawniej, jak i współcześnie typowy polsko-islandzki związek oparty jest na modelu: mąż – Islandczyk, żona – Polka. Odwrotne sytuacje należą do rzadkości¹⁶. W 2003 r. na wyspie zarejestrowanych było 51 małżeństw polsko-islandzkich oraz mniej więcej tyle samo par żyjących w zalegalizowanym konkubincie¹⁷. Udział kobiet w ogólnej liczbie polskich imigrantów żyjących na wyspie ulegał jednak stopniowemu zmniejszeniu, a od 2006 r. zaczęła się ujawniać wyraźna przewaga mężczyzn w ogólnej populacji osób urodzonych w Polsce i mieszkających w Islandii. Było to związane przede wszystkim z zapotrzebowaniem na siłę roboczą generowanym przez islandzką branżę budowlaną, a więc sektor tradycyjnie zatrudniający mężczyzn. Apogeum dominacji mężczyzn przypadło na rok 2007; wówczas stanowili oni blisko 70% ogółu osób urodzonych w Polsce i mieszkających w Islandii. Szybko jednak na skutek kryzysu gospodarczego, który dotknął głęboko sektor budowlany, przewaga ta uległa znacznej redukcji. W 2011 r. udział kobiet i mężczyzn osiągnął w miarę wyrównany poziom z niewielką przewagą mężczyzn (55%).

Pozycja społeczna i zawodowa Polaków mieszkających w Islandii nie jest wysoka. Wśród nielicznego grona osób osiedlonych w tym kraju od wielu lat jest kilkoro muzyków, artystów, ekonomistów czy inżynierów. W życiu partyjnym i politycznym kraju (także kampania wyborcza) jak dotychczas zaistniała tylko jedna osoba – pani Grażyna Okuniewska – która dwukrotnie ubiegała się o miejsce w parlamencie¹⁸. Tylko nieliczni polscy imigranci po przyswojeniu sobie islandzkich wzorców kulturowych, a przede wszystkim nauczaniu się języka, osiągnęli satysfakcjonujące miejsce w hierarchii zawodowej. W zasadzie jedynie polskim muzykom, jako gru-

¹⁶ U. Skaptadottir, A. Wojtyńska, *Gender Migration from Poland to Iceland: Women's Experiences*, [w:] *New Subjectivities: Negotiating Citizenship in the Context of Migration and Diversity*, ed. D. Golańska, A. M. Różalska, Łódź 2008, s. 91.

¹⁷ A. Wojtyńska, *Islandia i Islandczycy oczami polskich imigrantów*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze i społeczeństwie*, red. R. Chymkowski, W. K. Pessela, Warszawa 2009, s. 152.

¹⁸ *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2009*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009, s. 121–122.

pie zawodowej, udało się uzyskać na wyspie relatywnie wysoki status społeczno-zawodowy.

W aspekcie zawodowym Polacy, jako sprowadzana do Islandii siła robocza, zazwyczaj podejmowali się prac niewymagających specjalnych kwalifikacji i predyspozycji. Większość polskich emigrantów, którzy przybywali do Islandii w latach 90. zaczynała od pracy w przetwórstwie ryb. Rosnące zapotrzebowanie na pracowników będące efektem szybkiego wzrostu ekonomicznego, spowodowało jednak, iż z czasem zakres wykonywanych przez nich prac uległ rozszerzeniu. Znajdowali oni zatrudnienie w przemyśle spożywczym, hotelach i restauracjach, w sektorze opieki zdrowotnej oraz rolnictwie. Nierzadko kobiety podejmowały pracę jako sprzątaczkę, osoby zajmujące się domem, bądź opiekunki do dzieci lub osób starszych. W roku 2000 dominującą branżą „przyciągającą” pracowników z Polski stało się budownictwo. Islandzcy pracodawcy poszukiwali przede wszystkim: pracowników fizycznych, operatorów maszyn, stolarzy, spawaczy, kierowców, a także mechaników. Na wyspę docierali również przedstawiciele zawodów wysoko wykwalifikowanych (inżynierowie, stomatolodzy, informatycy), jednak – na tle ogółu pracowników z Polski – należeli oni do rzadkości. Po maju 2006 r., kiedy Islandia w pełni otworzyła swój rynek pracy dla pracowników z Polski, coraz częściej znajdowali oni zatrudnienie w sektorze usług (kasjerzy, kierowcy autobusów itd.), który – inaczej niż praca w przetwórstwie rybnym czy też w branży budowlanej – wymuszał częstsze kontakty z ludnością miejscową. W ten sposób Polacy akcentowali swoją obecność nie tylko na islandzkim rynku pracy, ale i w tutejszym społeczeństwie. Problem polegał jednak na tym, iż spory odsetek Polaków podejmujących pracę w sektorze usług nie posiadał dostatecznych ku temu kompetencji językowych, co w negatywny sposób zaczęło rzutować na ogólny obraz zbiorowości polonijnej w Islandii. Braki językowe uwidoczniły problemy z integracją oraz asymilacją ludności napływowej i wywołały szerszą dyskusję dotyczącą miejsca imigrantów w islandzkim społeczeństwie. Sytuację pogarszały nagłaśniane przez tutejsze środki masowego przekazu przypadki wchodzenia Polaków w konflikt z prawem (rabunki, gwałty, rozboje, jazda samochodem po pijanemu). Prowadziło to do stopniowej zmiany funkcjonującego w islandzkim społeczeństwie wizerunku polskich imigrantów. Jak dosadnie zauważa U. Skaptadottir, (...) obraz Polaków jako ciężko pracujących zamienił się w wizerunek przestępców¹⁹. Na szczęście ten wykreowany w dużej mierze przez media stereotyp nie zawsze znajduje potwierdzenie na poziomie interakcji międzyludzkich. Wielu Islandczyków bowiem wciąż przychylnie odnosi się do Polaków, podkreślając ich pracowitość i sumienność.

Rozwojowi zbiorowości polonijnej w Islandii towarzyszyły istotne zmiany, zarówno społeczne – pod względem zróżnicowania regionów, z których wywodzili się

¹⁹ U. D. Skaptadottir, *Kontekst migracji i integracji Polaków w Islandii*, [w:] *Integracja czy asymilacja...*, op. cit., s. 22.

polscy imigranci, jak i struktury ich rozmieszczenia na wyspie. Jako że zainicjowany we wczesnych latach 90. XX w. poważny wzrost liczebny islandzkiej Polonii wiązał się przede wszystkim z przyjazdami do pracy przy obróbce ryb, to początkowo główne jej skupiska stanowiły niewielkie wioski i miasteczka rybackie rozrzucone wzdłuż linii brzegowej wyspy. Zatem – inaczej niż w wypadku innych państw skandynawskich – w Islandii Polacy najpierw zaczęli napływać na prowincję, by dopiero później zacząć osiedlać się w większych ośrodkach miejskich (głównie w Reykjavíku i okolicznych miastach). Przykładem tego może być region Fiordów Zachodnich uchodzący za najbardziej niedostępną i dziewiczą część kraju. Region ten na tle innych rejonów wyspy odznacza się wysoką liczbą – w stosunku do ogólnej populacji mieszkańców – zamieszkałych osób posiadających obce obywatelstwo, bądź urodzonych za granicą. W 1999 r. cudzoziemcy na Fiordach Zachodnich stanowili 7% mieszkańców, podczas gdy w innych regionach kraju odsetek ten wynosił najwyżej od 2 do 3%. Obszar ten ma ponadto znacznie dłuższe tradycje migracji zarobkowych (zarówno wewnętrznych, jak i zagranicznych) niż pozostałe zakątki Islandii. Zdecydowanie największą zbiorowością imigrancką na fiordach są Polacy, jednak na obszarze tym zamieszkuje ok. 30 innych narodowości²⁰. Większość imigrantów żyjących tam obecnie przybyła tam na pół- bądź jednoroczne kontrakty do fabryk przetwórstwa rybnego, często z zamiarem pozostania nie dłużej niż rok bądź dwa. Niekiedy jednak te krótkotrwałe migracje „sezonowe” przerażają się w dłuższe pobyty. Nierzadko zapotrzebowanie na siłę roboczą sprawiało, iż do pojedynczych osób z czasem dołączały całe rodziny. W efekcie, w jednej miejscowości zamieszkują obecnie trzy pokolenia polskich imigrantów. Czasem wywołuje to rozterki najstarszego pokolenia, które gotowe byłoby wrócić do Polski, jednak wiązałoby się to z rozłąką z dziećmi oraz wnukami, które – przynajmniej w najbliższym czasie – wiążą wciąż swoją przyszłość z Islandią. Obecnie imigranci z Polski stanowią znaczną część populacji wielu osad rybackich.

Tabela 2. Gminy, w których zamieszkiwali obywatele polscy w 1998 r. i w 2012 r.

Gmina	Rok	Liczba osób z polskim obywatelstwem	
		1998	2012
<i>1</i>		2	3
Reykjavík		95	3033
Kopavogur		14	845
Seltjarnarnes		2	60
Gardabaer		0	73
Hafnarfjörður		12	850

²⁰ U. D. Skaptadóttir, *Social Changes and culture in Icelandic Coastal villages*, „Arctic Antarctic” 2007, v. 1, nr 1, s. 163.

Tabela 2. (ciąg dalszy)

1	2	3
Sveitarfélagid Alftanes	0	7
Mosfellsbær	2	147
Kjosarhreppur	0	2
Reykjanesbær	20	848
Grindavíkurbær	0	102
Sandgerdi	15	152
Sveitarfélagid Gardur	31	130
Sveitarfélagid Vogar	5	35
Akranes	2	268
Hvalfjardarsveit	1	4
Borgarbyggð	3	64
Grundarfjardarbær	38	62
Stykkishólmur	30	31
Eyja- og Miklaholtshreppur	2	5
Snaefellsbær	31	186
Dalabyggð	0	12
Bolungarvík	72	78
Ísafjardarbær	104	190
Reykholahreppur	1	4
Talknafjardarhreppur	18	34
Vesturbyggð	34	82
Sudavíkurhreppur	2	3
Kaldrananeshreppur	1	2
Strandabyggð	5	0
Sveitarfélagid Skagafjörður	1	37
Húnaþing vestra	7	11
Blönduósibær	0	41
Akureyri	12	145
Nordurthing	5	112
Fjallabyggð	1	36
Dalvíkurbyggð	0	106
Eyjafjardarsveit	0	1
Hörgarsveit	0	2
Svalbardastrandahreppur	0	20
Grytubakkahreppur	0	3
Skutustaðahreppur	0	1
Thingeyjarsveit	0	12
Langanesbyggð	25	55
Seyðisfjörður	0	8
Fjardabyggð	57	313
Vopnafjardarhreppur	5	0

Tabela 2. (ciąg dalszy)

1	2	3
Borgarfjardarhreppur	0	13
Breiddalshreppur	11	5
Djupavogshreppur	12	34
Fljotsdalsherad	1	65
Sveitarfelagid Hornafjordur	26	54
Vestmannaeyjar	1	85
Sveitarfelagid Arborg	5	121
Myrdalshreppur	0	9
Skaftarhreppur	0	9
Asahreppur	0	7
Rangarthing eystra	16	119
Rangarthing ytra	1	64
Hrunamannahreppur	5	58
Hveragerdi	0	8
Sveitarfelagid Olfus	4	142
Grimsnes- og Grafningshreppur	0	14
Skeida- og Gnupverjahreppur	0	1
Blaskogabyggd	0	29

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Statistics Iceland, <http://www.statice.is/Statistics/Population/Citizenship-and-country-of-birth> (dostęp: 30.04.2012).

W ciągu ostatnich lat nastąpiło jednak znacznie większe zróżnicowanie miejsc osiedlania się Polaków, co wiązało się z radykalnym wzrostem liczby polskich imigrantów żyjących w Islandii, a także rozszerzeniem katalogu wykonywanych przez nich prac. Obecnie Polaków spotkać można niemal w każdym zakątku kraju. O ile jeszcze w 1998 r. osoby z polskim obywatelstwem zamieszkiwały na terenie 42 islandzkich gmin, to do roku 2012 liczba gmin, w których rezydowali Polacy wzrosła o blisko 50% i wynosiła 62. Cechą charakterystyczną ostatniej dekady stała się jednak przede wszystkim niespotykana dotąd w tak dużej skali koncentracja Polaków w Reykjavíku i okolicach. Współcześnie region stołeczny jest największym skupiskiem Polonii zamieszkiwanym przez ponad połowę wszystkich polskich obywateli przebywających w Islandii. Dla przykładu, w 1998 r. mieszkało tutaj zaledwie 17% polskich obywateli, podczas gdy w ówczesnym czasie na Fiordach Zachodnich odsetek ten wynosił aż 32%²¹.

W ostatnich latach, wraz z napływem większej liczby Polaków do Islandii, dużo większej dywersyfikacji uległa również struktura regionów, z których wywodzą się

²¹ A. Wojtyńska, *Historia i charakterystyka migracji z Polski do Islandii*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, red. M. Budyta-Budzyńska, Warszawa 2011.

polscy imigranci. W początkowym okresie w zbiorowości polonijnej w Islandii przeważały przede wszystkim osoby pochodzące z północnej i wschodniej Polski. Było to efektem sieciowego, czy też łańcuchowego charakteru migracji, opartego w zdecydowanym stopniu na kontaktach rodzinnych, sąsiedzkich bądź przyjacielskich. Współcześnie polska diaspora w Islandii jest bardziej zróżnicowana pod względem pochodzenia²². Oprócz tradycyjnie silnie reprezentowanego Pomorza, Warmii i Mazur, czy też Podlasia, znaczący jest również udział osób z Polski Centralnej (Mazowsze), Południowej (Śląsk) oraz z Lubelszczyzny.

Właśnie Polonia zamieszkała w reykjavickim obszarze metropolitarnym – jako największe skupisko Polaków na wyspie – stała się w ostatnim czasie przedmiotem zakrojonego na szeroką skalę badania ilościowego, prowadzonego w ramach większego, międzynarodowego projektu badawczego zatytułowanego *Mobility and Migrations at the Time of Transformation – Methodological Challenge*. Projekt ten realizowany był równocześnie w Polsce (za jego koordynację odpowiadał Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego), w Norwegii (Institute for Applied International Studies in Oslo) oraz w Islandii (MIRRA/CIRRA). W ramach islandzkiej części badaniami – prowadzonymi od maja do sierpnia 2010 r. za pomocą metodologii RDS oraz dostępnych, oficjalnych danych statystycznych²³ – objęto 480 osób (265 mężczyzn i 215 kobiet), które stanowiły 10% populacji wszystkich w wieku 18 lat i więcej urodzonych w Polsce i żyjących na terenie tzw. wielkiego Reykjavíku. Było to pierwsze tego typu systematyczne badanie, mające na celu zdiagnozowanie warunków życia i pracy polskich imigrantów zarobkowych osiedlonych w aglomeracji stołecznej, a jego podsumowaniem stał się raport *Polonia Reykjavík 2010*.

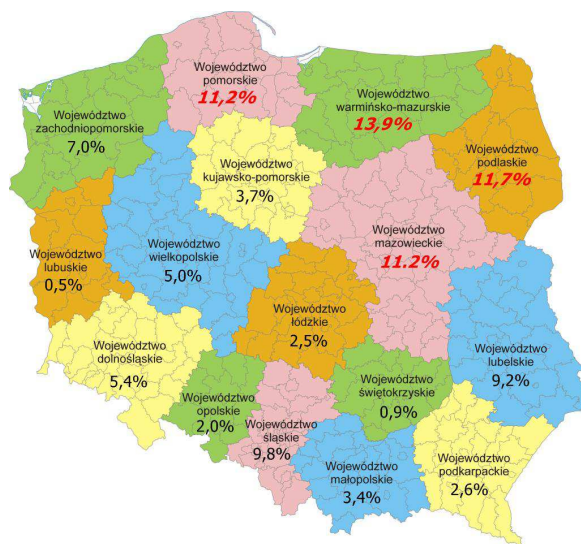
Badanie potwierdziło wiele uwarunkowań i cech charakterystycznych dla migracji z Polski do Islandii, takich jak np. jej szybkość i intensywność. Zgodnie z jego wynikami 70% respondentów przyjechało do Islandii podczas szczytowego okresu koniunktury gospodarczej, przypadającego na lata 2006–2008, co potwierdza tezę, iż współczesne oblicze zbiorowości polonijnej w Islandii ukształtowane zostało w dużej mierze w wyniku fali migracji „poakcesyjnej”, a głównym czynnikiem stymulującym wychodźstwo z Polski do Islandii były motywy zarobkowe. Najistotniejszym powodem zachęcającym do przyjazdu do tego kraju była łatwość znalezienia pracy, podczas gdy wysoki poziom bezrobocia w Polsce był jednym z najważniejszych czynników „wypychających”. Tylko 15% uczestników ankiety osiedliło się w Islandii przed 2006 r. i – co interesujące – dokładnie tyle samo dotarło na wyspę już po wybuchu kryzysu finansowego²⁴. Zapewne w dużej mierze był to efekt

²² U. Skaptadottir, A. Wojtyńska, op. cit., s. 87.

²³ Więcej na temat metodologii realizacji badania: H. Thorarinsdottir, A. Wojtyńska, *Polonia Reykjavík 2010. Preliminary Report*, Reykjavík 2011, s. 13–16.

²⁴ Ibidem, s. 20.

swoistego „łączenia rodzin” wynikającego z pogorszenia się warunków finansowych, co z kolei rodziło pytanie o zasadność utrzymywania dwóch gospodarstw domowych – w Polsce i Islandii. Zdecydowana większość imigrantów (87%) napłynęła do Islandii bezpośrednio z Polski. Najwięcej osób, które przyjechały z innych państw, przed osiedleniem na wyspie mieszkało w Niemczech (25%), Norwegii (17%) i we Włoszech (14%). Wiele miało jednak doświadczenie emigracyjne. Na pytanie: *Czy pracowałeś za granicą przed przyjazdem do Islandii?* pozytywnej odpowiedzi udzieliło aż 44% ankietowanych, przy czym prawie połowa pracowała w Niemczech²⁵. Regiony Polski, z których wywodzili się imigranci obrazuje rys. 3.



Rysunek 3. Województwa, z których pochodzili uczestnicy badania

Źródło: H. Thorarinsdottir, A. Wojtyńska, *Polonia Reykjavik 2010. Preliminary Report*, Reykjavik 2011, s. 19.

Wśród reykjavickiej Polonii blisko 35% respondentów było bezrobotnych, bądź pracowało w niepełnym wymiarze czasu. Jednocześnie stopa bezrobocia była dużo wyższa wśród mężczyzn niż wśród kobiet – mężczyźni stanowili bowiem aż 3/4 ogółu bezrobotnych Polaków²⁶. Dane te odbiegają od oficjalnych statystyk, wedle których poziom rejestrowanego bezrobocia wśród polskich obywateli w aglomeracji stołecznej wynosił w tym czasie ok. 20%, z czego udział mężczyzn w ogólnej liczbie bezrobotnych Polaków utrzymywał się na poziomie 67%. Różnice te mogą wynikać co najmniej z dwóch faktów. Po pierwsze, oficjalne statystyki podają poziom bezrobocia wśród osób posiadających polskie obywatelstwo, podczas gdy

²⁵ Ibidem, s. 22.

²⁶ Ibidem, s. 21.

w badaniu brały udział osoby urodzone w Polsce (bez względu na posiadane obywatelstwo). Dużo większą rolę w nadreprezentacji osób bezrobotnych w badaniu odegrał zapewne jednak fakt, iż osoby te dysponują większą ilością czasu, a wypełnienie ankiety wiązało się z niewielką gratyfikacją finansową.

Pomimo relatywnie wysokiego poziomu bezrobocia oraz utrzymującego się kryzysu jedynie 1/5 ankietowanych określiła, iż planuje wrócić do Polski w ciągu roku od przeprowadzenia badania. Nieco tylko mniej, bo 17% odpowiedziało, iż planuje powrót w okresie najbliższych pięciu lat, a ponad 40% ma zamiar wrócić, ale jeszcze nie wie, kiedy to nastąpi. Równocześnie mniej niż 1/5 badanych stwierdziła, iż prawdopodobnie bądź na pewno nie reemigruje do Polski²⁷.

Autorzy raportu *Polonia Reykjavik 2010* zwrócili uwagę jeszcze na dwa istotne wnioski wynikające z przeprowadzonego badania. Po pierwsze, Polacy mieszkający na terenie aglomeracji Reykjaviku są relatywnie dobrze wykształceni. Wszyscy biorący udział w badaniu respondenci mieli ukończoną szkołę podstawową. Większość posiadała wykształcenie średnie, techniczne bądź zawodowe. Tylko mniej niż 10% zakończyło edukację na poziomie obowiązkowym. Natomiast 20% posiadało tytuł wyższej uczelni (licencjacki bądź magisterski)²⁸.

Po drugie, interesujące wnioski wyniknęły z analizy stanu cywilnego polskich imigrantów mieszkających w Reykjaviku i okolicach. Blisko 70% uczestników badania było w związku małżeńskim (44%), mieszkało z partnerem (23%), lub pozostawało w trwałym związku (2%). Co ciekawe, małżonkami wszystkich osób pozostających w związkach małżeńskich byli Polacy. Podobnie 93% osób żyjących w stałych związkach posiadało polskich partnerów. Większość małżeństw żyło razem w Islandii. Może to sugerować, iż wychodźstwo z Polski do Islandii w dużym stopniu jest oparte na migracji całych rodzin, bądź może do ich migracji prowadzić. Tendencję tę można wyjaśnić stosunkowo dużą odległością między oboma krajami oraz wiążącymi się z tym wysokimi kosztami podróży, uniemożliwiającymi częste odwiedziny²⁹.

Funkcjonująca obecnie w Islandii zbiorowość polonijna odbiega od klasycznego modelu tego typu społeczności ukształtowanego w drugiej połowie XX w. w pozostałych państwach skandynawskich. Jest to wynikiem zarówno odmiennych okoliczności wychodźstwa, jak i diametralnie innych uwarunkowań istniejących w Islandii jako państwie przyjmującym.

Na tle Polonii skandynawskiej diaspora polska w Islandii odznacza się przede wszystkim relatywnie krótką historią oraz czasowym charakterem migracji, co rzutuje z kolei na pozycję społeczną Polaków żyjących na wyspie oraz ich stosunkowo niski poziom asymilacji ze społeczeństwem islandzkim. Wielu Polaków

²⁷ Ibidem, s. 22.

²⁸ Ibidem, s. 20.

²⁹ Ibidem, s. 17.

w ujęciu długookresowym nie wiąże swojej przyszłości z Islandią i nierzadko traktuje swój pobyt na wyspie jedynie jako epizod, co nie sprzyja rozwojowi procesów integracyjnych i nie motywuje chociażby do nauki relatywnie trudnego języka, praktycznie nigdzie poza Islandią nieprzydatnego. Nadmienić należy jednak należy, iż bariera językowa nie jest problemem tylko dla polskich imigrantów przybyłych do Islandii po 2006 r., lecz dotyczy również osób, które znacznie dłużej mieszkają na wyspie. Nierzadko wynika to z charakteru pracy wykonywanej jedynie wśród „swoich”, bądź – po prostu – możliwości bezproblemowego porozumienia się z Islandczykami w języku angielskim. Stosunkowo niski status społeczny islandzkiej Polonii wynika w dużej mierze z faktu, iż polska emigracja do Islandii ma przede wszystkim charakter ekonomiczny, a islandzcy pracodawcy w dobie boomu gospodarczego oferowali dobrze płatną – jak na warunki polskie – pracę za wykonywanie jednak mało prestiżowych zajęć (przetwórstwo rybne, branża budowlana, opieka itd.).

Jak pokazują doświadczenia ostatnich lat, czasowy charakter migracji z Polski do Islandii przeradza się w wielu przypadkach w migrację wieloletnią, a niekiedy nawet osiedleńczą. Duża część Polaków mieszkających w Islandii planuje powrót do ojczyzny, przy czym nie potrafi wskazać nawet orientacyjnego terminu. U innych z kolei zauważa się swoiste, permanentne odkładanie terminu reemigracji na bliżej nieokreślone „za dwa lata”.

Współczesne oblicze diaspory polskiej żyjącej w Islandii uformowane zostało w znacznym stopniu za sprawą najnowszej fali migracji z Polski, stanowiącej efekt wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej i związanego z tym stopniowego otwarcia rynków pracy państw Europy Zachodniej na pracowników z Polski. Dlatego też zbiorowość polonijna w Islandii nosi znamiona typowe dla emigracji czasów „pokcesyjnych”. Islandzka Polonia jest w większości młoda, mobilna i względnie dobrze wykształcona. To, co odróżnia ją od zbiorowości polonijnych funkcjonujących w innych krajach europejskich, to stosunkowo duży udział migracji całych rodzin bądź też par do Islandii.

Summary

The image of Polish immigrants community in Iceland

The article presents the image of Polish community in Iceland. The migration from Poland to Iceland is a relatively new phenomenon. The presence of Poles on the island dates back to the interwar period. However more numerous Polish community in Iceland was shaped only in the 90. of the the twentieth century. It was connected with migration of Polish workforce. Currently, the number of Poles on the island is estimated at about 10.000 people.